

KATOWICE, ulica Sobieskiego nr. 11

Telefon: Katowice 959, 960, 961, 962. Adres telegraficzny: Redool Katowice

Oddział miejski: ul. Warszawska 4, Tel. 860, 861

Kraków, Karmelicka 9, Tel. 2383

Bielsko, ulica Staszica 2, Tel. 709/IV.

C.D.

Sosnowiec, ul. 3-go Maja 5a, Tel. 5-12

Rybnik, ul. Zamkowa 8, Tel. 27

Konto P. K. O. KATOWICE 302510 — P. K. O. KRAKOW 405 078 — P. K. O. WARSZAWA 181 153

Naczelnym redaktorem W. Zabawski.

Nakładem i drukiem Spółki Wydawniczej „Polonia” Sp. z ogr. odp.

Rozmowa Zaleski-Stresemann

sprowadzi usunięcie obecnych trudności?

Nacjonaliści niemieccy przestrzegają przed „Locarnem Wschodnim.”

LOS Y

I kl. 15 lot. Państw., są do nabycia
Wygrane powiększone z
12 milionów na
zł. 16 milionów

Główna wygrana powiększona
z **500.000 na zł. 600.000**
Co drugi numer wygrywa
Popyt wielki. Przewidu-
je się brak losów

Radzimy wszystkim pospieszyć się z kup-
nem losów naszej szczęśliwej kolektury
CZAS NAGLI!

Cena losów niezmieniona t.j. 1/1 zł 40
1/2 zł 20, 1/4 zł 10.

Zapamiętajcie nasze szczęśliwe Adresy:

Jedyna największa, najstarsza i najszybsza kolektura

E. Lichtenstein i Ska

Warszawa, ulica Marszałkowska 146.

Oddziały kolektury:

Belańska 3, Królewska 43 Na-

lewką 42, Łódź, Piotrkowska 72.

em. „Grand Hotelu”

Firma egz. od roku 1835.

Konto P. K. O. dla Warszawy 93—74

Łódź 64209

W obecnej 5-iej klasie padły w naszej

kolekt następujące kolosalne wygrane:

zł. 200 000 na Nr. 57918, zł. 50.000 na

Nr. 72.883, zł. 50.000 na Nr. 61282,

zł. 15 000 na Nr. 75071, zł. 10.000 na

Nr. 40101, zł. 10.000 na Nr. 15056,

zł. 5.000 na Nr. 72874, zł. 5.000 na

Nr. 70950, zł. 3.000 na Nr. 72981,

zł. 3.000 na Nr. 74961, zł. 3.000 na

Nr. 72833, zł. 3.000 na Nr. 52019,

zł. 3.000 na Nr. 21769, zł. 3.000

na Nr. 9802, zł. 3.000 na Nr. 76424

i dużo po 2.000 zł. i po 1000 zł. i wiele

wiele mniejszych wygranych.

Kolekt. nasza uszczęśliwiła setki tysięcy osób.

Łaskawe zamówienia prowincji załatwia-

my zgodnie z naszą tradycją szybko

i punktualnie

W tem miejscu wyciąć i nam łaskawie przesłać.

ZAMÓWIENIE

Do jednej największej i najszybszej

w Polsce kolektury

E. Lichtenstein i Ska

Warszawa, Marszałkowska 146

Niniejszym zamawiam do 1 kl.

15-iej Loterii Państwowej

.....całych po zł 40.—

.....połówek „ 20.—

.....ćwiartek „ 10.—

Należytość przekażę czek em P. K. O.

złączonym przez firmę

Imię i nazwisko

Dokładny adres

Genewa, 9 3. (wł. eu.) Dziś po
południu o godz. 5 minister spraw za-
granicznych p. Zaleski udał się do
Stresemanna, z którym odbył godzin-
ną konferencję. Po konferencji wyda-
ny został następujący oficjalny komu-
nikat:

„Stresemann przyjął dziś po połud-
niu w Genewie polskiego ministra
spraw zagranicznych Zaleskiego, z
którym odbył konferencję, podczas
której omawiano zwłaszcza stosunki
gospodarcze między Polską a Niemca-
mi. Na podstawie porozumienia, osią-
gniętego w tej konferencji, obaj mini-
strowie przedłożyli swoim gabinetom
propozycję, zmierzającą do usunięcia
obecnych trudności.”

Narady odbywały się w języku an-
gielskim, przy udziale jedynie tylko
wymienionych dwóch ministrów. Z kół
poinformowanych donoszą, iż pertrak-
tacje dotyczyły stosunków gospodar-
czych polsko-niemieckich i że dopro-
wadziły do pozytywnego wyniku, wy-
magającego jednak zatwierdzenia przez
rządy w Warszawie i Berlinie. Rezul-
tat narad jest w ogólnych zarysach
następujący:

Pertraktacje, dotyczące prawa o-
siedlenia będą prowadzone w związku
z zasadniczymi pertraktacjami handlo-
wymi w drodze dyplomatycznej. Oby-
dwie komisje, zajmujące się dotych-
czas temi pracami po stronie polskiej
i niemieckiej, zostaną zlikwidowane z
chwilą, kiedy porozumienie w tej spra-
wie zostanie osiągnięte. Po osiągnięciu
porozumienia w sprawie zasadniczych
kwestyj gospodarczych zostaną na no-
wo podjęte pertraktacje specjalne, lecz
w innym składzie komisji i pod prze-

wodnictwem innych niż dotychczas
osób.

BRIAND I CHAMBERLAIN
o sprawach polsko-niemieckich.

Genewa, 9. 3. (wł. eu.) Po naradach
pomiedzy Stresemannem a Briandem od-
była się narada pomiedzy Briandem a
Chamberlainem również poświęcona spra-
wom polsko-niemieckim, na której oma-
wiano wynik konferencji Stresemann—Za-
leski. Naogół uważają tu sytuację poli-
tyczną za korzystną, jakkolwiek poza o-
ficjalnymi posiedzeniami Rady nie było
prawie żadnych konferencji, dotyczących
problemów ogólnopoliitycznych.

URZĘDOWE POSIEDZENIE LIGI
NARODÓW.

Genewa, 9. 3. (wł. eu.) Dzisiejsze o-
ficzne posiedzenie Rady Ligi Narodów
trwało zaledwie 25 minut i nie wywołało
żadnego zainteresowania. Chamberlain
złożył oświadczenie, w sprawie formy
traktatów, zawieranych przez Ligę Na-
rodów, następnie Rada wysłuchała sprawo-
zdania w sprawie zwalczania handlu ko-
bietami i dziećmi, oraz sprawozdania o ma-
jącej być zwołanej na 23 sierpnia br. kon-
ferencji komunikacyjnej, tudzież stosunku
prawnego tych państw, które nie płacą
wkładek do Ligi Narodów. Po posiedzeniu
oficjalnym odbyło się tajne posiedzenie,
które również trwało krótko i na którym
dokonano szeregu mianowań.

GŁOSY PRASY BERLIŃSKIEJ.

Berlin, 9. 3. (wł. eu.) Dzienniki po-
święcają bardzo wiele miejsca gene-
wskim naradom Stresemanna z Zaleskim.
Cała prasa zajmuje się planem t. zw.
wschodniego Locarna, przyczem wskazu-
ją, że Stresemann konferował z Cham-
berlainem już przez trzy i pół godziny,
poczem odbyła się konferencja z Zaleskim.
podczas gdy konferencjom z Briandem po-
święcił dotychczas mało czasu. „Deut-

sche Tageszeitung” pisze, iż z tego jasno
wynika, na czym się koncentruje punkt
ciężkości narad genewskich. Dalej dzien-
nik twierdzi, iż w Genewie objawia się
tendencja załatwienia polsko-niemieckiego
sporu w drodze dalszej konsolidacji Pol-
ski i utrwalenia granic polsko-niemiec-
kich. Cała prasa nacjonalistyczna twier-
dzi w związku z tem, iż Niemcy dawno już
doszli do granicy wszelkich możliwych
ze swej strony koncesyj. „Kreuzzeitung”
przeżreza niemieckich dyplomatów, by
nie dali się wciągnąć w antyrosyjską kom-
binację Chamberlaina, albowiem tak zwa-
ne Wschodnie Locarno byłoby dobrowol-
nem ze strony Niemiec uznaniem obec-
nych Zachodnich granic Polski. Nato-
miast organ socjalistów niemieckich „Vor-
wärts” donosi z Genewy, iż wszelkie
niebezpieczeństwo wciągnięcia jakiegokol-
wiek innego mocarstwa oprócz Włoch do
koalicji antyrosyjskiej zostało już usunie-
te. Dziennik wyraża przypuszczenie, że
pośrednictwo francuskie lub angielskie po-
miedzy Stresemannem a Zaleskim nie bę-
dzie już potrzebne.

TRAKTAT ROSYJSKO-NIEMIECKI
groźny dla Ligi Nar.

Genewa, 9 3. (wł. eu.) „Journal de Ge-
newe” umieszcza artykuł wstępny, poświęco-
ny stosunkom Rosji z państwami bałtyckimi.
Dziennik podkreśla, że traktaty, jakie Rosja
zawiera z temi państwami, mogą stanowić
groźbę dla Ligi Narodów. Coprawda także
traktaty rosyjsko-niemieckie i rosyjsko litew-
ski wydała się być groźnemi dla Ligi Na-
rodów, ale przynajmniej według litery nie są w
sprzeczności z paktem Ligi Narodów. Nato-
miast Łotwa zamierza w najbliższym czasie
zawrzeć z Rosją traktat, w którym zobowią-
zuje się zachować neutralność we wszystkich
konfliktach, jakie powstać mogą między Ro-
sją, a innem państwem. To godzi wprost w
pakt Ligi Narodów. Należy uwzględnić przy-
musowe położenie Łotwy, ale Liga Narodów
mogłaby Łotwie udzielić takiego poparcia, ja-
kiego udziela państwom południowo-amery-
kańskim, by Łotwa nie była zmuszona do za-
warcia traktatu, który prędzej czy później sta-
nie się groźnym tak dla Ligi Narodów jak i
dla samej Łotwy.

BRIAND PELEN OPTYMIZMU CO
DO RUHRY.

Genewa, 9 3. (wł. eu.) Dziś o go-
dzinie 18.30 Briand udał się do Strese-
manna. Pertraktacje odnoszą się do
Zagłębia Ruhry. Po konferencji Briand
oświadczył, iż jest pełen optymizmu
co do porozumienia w tej kwestji.

KONWENCJA W SPRAWIE NIEWOLNIC-
TWA.

Genewa, 9 3. (wł. eu.) Minister spraw
zagranicznych p. Zaleski podpisał dziś kon-
wencję Ligi Narodów w sprawie niewolnic-
twa z 25 września 1926 r. oraz dokument ra-
tyfikujący konwencję w sprawie zwalczania
publikacji pornograficznych.

GDAŃSKA POŻYCZKA UCHWALONA.

Genewa, 9 3. (wł. eu.) Komitet Finanso-
wy Ligi Narodów zakończył dziś swe prace.
Sprawozdanie zostanie przedłożone Radzie Li-
gi Narodów prawdopodobnie jutro. Gdańska
pożyczka została uchwalona w formie prawie
niezmienionej.

PRZYSZŁA SESJA RADY W BERLINIE?

Genewa, 9. 3. (wł. eu.) Pomiedzy
członkami Rady Ligi Narodów toczą się
nieoficjalne pertraktacje w sprawie miejs-
ca przyszłej czerwcowej sesji Rady.
Być może, że na miejsce sesji zostanie
wybrany Berlin, a przewodnictwem obej-
mie Chamberlain, lub delegat Chile.

Zerwanie kompromisu
ustalonegoW SPRAWIE PROJEKTU USTAWY O ORDYNACJI WYBORCZEJ GMIN WIEJ-
SKICH?

Warszawa, 9. 3. (wł. k.) Wczoraj w
godzinach popołudniowych odbyło się
posiedzenie podkomisji administracyjnej, w
skład której weszli przedstawiciele wszyst-
kich klubów poselskich. Obrady dotyczy-
ły punktu drugiego projektu ustawy o or-
dynacji wyborczej gmin wiejskich, w
szczególności zasady rozdziału mandatów
do rad gminnych. Obrady zakończyły się
kompromisowym wnioskiem posłów Putka
(Wyzwolenie) i Kozłowskiego (ZLN.), prze-
ciw czemu zgłosił votum separatum tylko
poseł Jaworowski (PPS.).

Wniosek postanawia: 1) na obszarach,
na których obowiązuje ustawowy język
państwowy miałyby być dokonywane
wyборы systemem ograniczonego gło-
sowania, 2) w województwie poznańskim
i pomorskim ma być zatrzymany dotych-
czasowy system proporcjonalny, 3) w
reszcie województw obowiązywałyby wy-
bory na zasadzie względnej większości
głosów, z tem, że na żądanie uprawnio-
nych do głosowania mogłyby być wpro-
wadzone wybory według systemu propor-
cjonalnego.

Pełna komisja administracyjna na po-
siedzeniu swem uchwaliła cofnąć przyjęty
w dniu 4 bm. artykuł 2 i postanowiła przy-

jąć ten artykuł według propozycji podko-
misji. Poseł Kozłowski wniósł o skreśle-
nie ustępu, który stwierdzał dotychczasowy
system wyborczy w województwie
pomorskim i poznańskim. W głosowa-
niu okazała się równość głosów, wobec
czego przewodniczący Putek oświadczył,
iż wniosek posła Kozłowskiego, nie uzy-
skawszy większości, został odrzucony,
bo w przeciwnym razie cały art. 2 byłby
beprzedmiotowy, albowiem nie załatwił-
by systemu wyborczego w Poznańskim
i na Pomorzu. Tej interpretacji sprzeciwili
się posłowie Kiernik i Osiecki (Piast), wo-
bec czego przewodniczący oświadczył, iż
stanowisko obu posłów prowadzi do zer-
wania porozumienia i uniemożliwił przyję-
cie ustaw samorządowych.

Następne posiedzenie odbędzie się jutro.

PRZESUNIĘCIA SŁUŻBOWE.

Warszawa, 9 3. (wł. k.) Koła zbliżone
do Ministerstwa Spraw Zagranicznych oświad-
czają, że podana przez niektóre dzienniki wiadomość o zmianie na naszej placówce w Budapeszcie nie odpowiada prawdzie. Dotych-
czasowy szef wydziału prasowego w Mini-
sterstwie Spraw Zagranicznych p. Grabowski
wyjeżdża na swoje nowe stanowisko w Rio de
Janeiro w połowie maja br.

LOS Y do I-iej kl. 15-iej Lot. Państw.
nabyć winni wszyscy w najszybszej
kolekturze

„ZRÓDKO SZCZĘŚCIA.”

Warszawa, Krak. Przedm. 37

Cena losów 1/4 zł.10, 1/2 zł. 20, 1/1 zł. 40.

Łaskawe zlecenia prowincji załatwia-

my szybko, akuratnie odwrotną pocztą.

Konto P. K. O. 12655.

Skończyć z anomaljami w naszych urzędach samorządowych.

W rewelacjach analitycznych co do wyniku wyborów komunalnych z dnia 14 listopada 1926 r., które ukazały się obficie w prasie polskiej, podniesiono cały szereg szczegółów, przyczyniających się do tego wyniku, jak to kryzys gospodarczy, za duży wpływ urzędników z innych zaborów, nieznajomość tych urzędników psychiki ludności tutejszej, podstępna propaganda niemiecka, bądź to za pomocą oszczerstw, bądź to przez pieniądze w formie zapomóg udzielanych ludności, sprzyjające ku temu przymusowe uregulowanie kwestii mniejszościowej na podstawie konwencji genewskiej i t. p.

W artykułach tych mało jednak zwrócono uwagi, iż bez winy nie były praktyki poszczególnych partii politycznych, zasiadających w radach gminnych, stosowane przy wyborach płatnych członków Magistratu oraz naczelników gmin. Na naczelników gminy, na płatnych członków Magistratu wybierano po części ludzi, nie mogących się wykazać żadnymi kwalifikacjami, jak tylko głośną przynależnością do danej partii.

W jednym ze swych powyborczych artykułów „Polonia” wymieniła kilka gmin, które pomimo braku większej reszty niemieckich urzędników przemysłowych wykazały większości niemieckiej.

Nie mając wcale na myśli wymieniać osobistości lub gminy — a raczej chcąc dać tylko skromny przyczynek do pojęciowej analizy, co należy rozumieć pod anomaljami w naszych urzędach samorządowych — nie omieszkam polecić przeprowadzenia analogicznego porównania, gdzie napotyka się częściej na większości niemieckiej, czy w gminach z naczelnikami bez kwalifikacji (górnicy, rzemieślnicy), czy też w gminach z naczelnikami z kwalifikacjami, nabytymi bądź to na podstawie długoletniej praktyki komunalnej, bądź to za pomocą ukończonych fachowych studiów akademickich.

Nie trzeba o tem zapominać, iż wybory komunalne mają swoje osobliwe oblicze, i to nieomal w każdej gminie.

1) Niedopisywanie naczelnika gminy wskutek braku kwalifikacji, 2) niwelizacja w pokroju myślowym pomiędzy naczelnikiem gminy i ludnością robotniczą, szkodliwa dla autorytetu urzędu naczelnika gminy, 3) porównanie przeprowadzone pod tym względem ze stosunkami za czasów niemieckich, 4) atmosfera pewnego rodzaju zazdrości wśród ludności robotniczej, wynikła z wyboru osobnika dawniej jej równorzędnego, 5) niezręcznie zachowana rezerwa nowowybranego w odnośnieniu się do ludności, przyswojona sobie nieraz przez noc i inne jeszcze szczegóły dały się w dniu 14 listopada 1926 r. może bardziej we znaki, niż powody, naprowadzone na wstępie, które stanowią przeciwieństwo kątów widzenia, mające całkowicie zastosowanie przy wyborach politycznych z większym widnokresem, jak np. do sejmu. Tu Niemcy mieli otwarte pole do propagandy w każdej gminie na swój sposób. Większe gminy przemysłowe powinny mieć fachowców na czele, gdyż ani górnik ani rzemieślnik nie dorosli do zagadnień dzisiejszej polityki gospodarczej, wielokrotnie skomplikowanej. Prasa niemiecka była przed wyborami w ten to właśnie punkt, porównując stosunki takiej gminy bądź to ze stosunkami w gminach z naczelnikami wykwalifikowanymi, bądź też wskazując na dawniejsze stosunki niemieckie.

Atut niemiecki niestety miał powodzenie, gdyż górnicy czy też rzemieślnicy na czele większej gminy przemysłowej są za bardzo rażącymi anomaljami. W czasach przewrotowych uzurpacja fachowych posad urzędowych przez ludzi bez formalnej kwalifikacji była na porządku dziennym, jak widzieliśmy to w roku 1918 w Niemczech i w Rosji bolszewickiej. Ale i w tych krajach dziś nie można już osiągnąć urzędu fachowca inaczej, jak na podstawie wykazanych kwalifikacji; przynajmniej można to śmiało twierdzić o dzisiejszych Niemczech. Jeden

przykład miasta Zabrze wystarczy, gdzie pomimo większości komunistyczno-socjalistycznej pierwszym burmistrzem wybrany został fachowiec akademicki p. Jenel, zmarły niedawno temu.

Czy faktycznie dawniejszy górnik, rzemieślnik lub robotnik rolny na czele wielkiej gminy lub na stanowisku radcy miejskiego albo na kierującym stanowisku w jakiejś instytucji społeczno-samorządowej są zjawiskami normalnymi? Jest to stan wręcz przeciwny wymaganiom podmiotowym i przedmiotowym danego urzędu.

1) Strona podmiotowa: Różnica w myśleniu pomiędzy przeciętnym, tak zw. ogólnie wykształconym urzędnikiem a ukończonym akademikiem fachowcem jest zasadniczo inna. O ile więc wyniknie w służbie spór o jakieś zagadnienie pomiędzy naczelnikiem, a podwładnym jemu urzędnikiem akademikiem, to na szkodę urzędu nie dojdzie do porozumienia, gdyż pierwszy t. j. naczelnik nie podąży w myśleniu, nie rozporządzając ciągłymi logicznymi pomiędzy kategoriami pojęciowymi danej sprawy. Taki naczelnik nie może okazać swej wyższości duchowej wobec podwładnych urzędników akademickich inaczej, chyba brutalną groźbą redukcji, lub nabiera wtedy manjery feldwebla. Stosunki takie zasługują na nazwę anomaljów, bo kie-

runek podmiotowy jest wręcz przeciwny.

2) Strona przedmiotowa: Nawet najlepszy praktyk z ogólnie wykształceniem nie zdoła uporać się z zagadnieniami dzisiejszej polityki gospodarczej, która z jednej strony wydaje się być wielce rozgałęzioną, a z drugiej strony zjawiska gospodarcze wydają się być związane nierozdzielnie, jakby w kole zaczarowanym. Najnowszy prąd teorii ekonomii, szkoła matematyków, a zwłaszcza sekcja włoska wykazała nam ciekawe widmo powiększającego się „circulus vitiosus” w gospodarce społecznej. Zjawiska gospodarcze, jak podatki, ubezpieczenie socjalne, bezrobocie, drożyzna, upadłości i inne wydają się być odosobnione, a jednak wirują one nierozdzielnie, jakby w jakimś kole. Bez teoretycznego wykształcenia w danych kwestiach (prawo i ekonomia) nie pomaga żadna praktyka, a temniej może się zorientować w tym kołowrocie dawniejszy górnik, rzemieślnik lub robotnik rolny na kierowniczym stanowisku. Tu należy urzędnik z akademickim wykształceniem.

Widzimy, iż także kierunek przedmiotowy wymaga urzędników kierowniczych z kwalifikacjami, zaś stosunki zarysowane w powyższym artykule można i pod tym względem nazwać anomaljami.

A może by się polecało skończyć nareszcie z temi anomaljami, gdyż inaczej moglibyśmy dożyć przy przyszłych wyborach komunalnych podobnego rozczarowania.

Dr. Paweł Gawlik.

Nowy projekt zmiany ordynacji wyborczej do Izby ustawodawczej.

Warszawa, 9. 3. (włk) Dnia 9 bm, sejmowa Komisja konstytucyjna przystąpiła do dalszej debaty nad wnioskami Ch. D. ZLN., Ch. N. i Piasta oraz zmianą ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu.

Referent wniosku, a zarazem przewodniczący Komisji poseł Głabiński przedstawił swój własny projekt ustawy, zmieniającej ordynację artykuły ustawy z dnia 28 lipca 1922 r. w sprawie ordynacji wyborczej do Izby ustawodawczej. Według projektu posła Głabińskiego postanawia się zmianę art. 9 wymienionej ustawy, zawierającej ordynację wyborczą do Sejmu oraz artykułów od 4 do 6 tej ustawy, zawierającej ordynację wyborczą do Senatu drogą rozporządzenia Prezydenta Rzplitej na zasadach następujących: 1) ogólna liczba posłów nie może przekroczyć 300 posłów, 1 to z wyborów 250 a z list państwowych 50; ogólna liczba senatorów wynosić będzie zgodnie z art. 34 Konstytucji 14 część ogólnej liczby posłów; 2) ilość mandatów, przypadających na okręgi wyborcze miejskie nr. 1, 13, 34, 41, 50 i 64 pozostanie niezmieniona. Z pozostałej ogólnej liczby mandatów poselskich oraz całej liczby mandatów senatorskich p. Prezydent Rzeczypospolitej na wniosek Rady Ministrów ustala ilość mandatów, przypadających na poszczególne okręgi wyborcze, a to na podstawie liczby głosów, oddanych w każdym okręgu przy ostatnich wyborach do Sejmu i Senatu i w stosunku do tej liczby tak, aby na jeden mandat poselski przypadało nie mniej, jak 25.000 głosów, a na jeden mandat senatorski nie mniej jak

80.000 głosów, oddanych przy ostatnich wyborach; 3) części województwa lwowskiego obejmujące okręgi wyborcze do Sejmu nr. 49 i 51 i powiaty, przyłączone do okręgu wyborczego nr. 52 oraz na obszarze całych województw stanisławowskiego, tarnopolskiego, wołyńskiego, poleskiego i nowogródzkiego wyborcy do Sejmu, tworzyć będą dwie osobne grupy, jedna polska złożona z wyborców polskiej narodowości, druga niepoliska. To samo dotyczy wyborów do Senatu w wymienionych 5 całych województwach. Prezydent Rzeczypospolitej ustala rozdział mandatów przypadających na obydwie grupy wyborców w poszczególnych okręgach wyborczych i całych województwach tak jednak, aby na każdą z tych grup przypadła co najmniej 1/3 mandatów poselskich i senatorskich w danym okręgu względnie województwie i aby na każde województwo przypadły co najmniej 2 mandaty senatorskie. Pozatem projekt ustawy pos. Głabińskiego przewiduje, iż wykonanie wyżej przytoczonych postanowień będzie przeprowadzone przed rozpisanem nowych wyborów do Sejmu i Senatu w drodze rozporządzenia Prezydenta Rzplitej, wydanego na podstawie uchwały Rady Ministrów.

Nad projektem posła Głabińskiego rozwinęła się krótka dyskusja, którą przerwało, ponieważ mówca ogólnie wypowiedział zdanie, aby dać możność porozumienia się członków komisji z ich klubami w powyższej sprawie. Dalszy ciąg dyskusji odbędzie się na następnym posiedzeniu komisji.

—oOo—

Senat wzywa rząd do przestrzegania polityki bezwzględnie pokojowej i podkreśla, że mamy za mało szkół ludowych.

BUDŻET MIN. S. ZAGR.

Warszawa, 9. 3. (włk) Na dzisiejszym posiedzeniu Senatu toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad budżetem Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Pierwszy zabrał głos senator Makarewicz (Ch. D.), który podkreślił, że jesteśmy świadkami dwóch zjawisk uwikłania Wielkiej Brytanii w wypadki chińskie i niedawny prąd w polityce angielskiej wobec Polski. Pierwsza okoliczność jest tem ważniejsza, iż w akcji tej biera udział Sowletry. Chodzi o walkę na tle ideologii gospodarczej i interesów gospodarczych Sowletry. Agitacja sowiecka natrafia na przeszkodę w świecie anglo-saskim. Z drugiej strony Anglia w ostatnich czasach wykazuje duże zainteresowanie się Polską a nawet tendencję do finansowego jej poparcia. Wobec wyraźnych zaprzeczeń dyplomatów angielskich, jakoby Anglia organizowała krucjatę antysowiecką, należy uważać tendencję tę za niestwierdzoną. Cieszyć się trzeba ze zwrotu w polityce angielskiej na korzyść Polski, jednakowoż radość ta nie może pozostać bez refleksji, czy ewentualnie nie mamy być użyty jako brama wypadowa? Zastrzeżenia ministra Zaleskiego w tym kierunku, wypowiedziane wobec „Neue Freie Presse” muszą wywołać w całym społeczeństwie zadowolenie, albowiem

lud pracujący polski nie życzy sobie żadnych zawiązków wojennych. Inaczej przedstawiałaby się kwestia wojny obronnej. Poza walką o ideologię gospodarczą może się kryć ideologia polityczna. W prasie pojawiają się pogłoski o unii polsko-ukraińskiej i polsko-litewskiej. Tego nie można pominąć milczeniem, a samo zaprzeczenie, że pisma te nie są rządowe, nie wystarczy, bo po wypadkach w zeszłym roku pogłoski takie wywołują zaniepokojenie. P. minister Zaleski zapewnił, że nie mamy zamiaru zrywać z naszą dotychczasową polityką pokojową. Chcąc poprzeć p. ministra na terenie międzynarodowym wnosimy następującą rezolucję:

„Ze względu na położenie geograficzne i gospodarcze Polski Senat wzywa Rząd do przestrzegania polityki bezwzględnie pokojowej”. Mowa senatora Makarewicza Izba nagrodziła hucznie oklaskami.

Następnie przemawiał sen. Bartoszewicz (ZLN.), który zajmował się głównie konfliktem polsko-niemieckim, stwierdzając, że pomimo objawów pacyfikacji Europy w ostatnich latach, niebezpieczeństwo zachodnie nie zmniejszało się, lecz raczej zwiększało się. Kombinacja, o której wspominał sen. Hassbach zroszona byłaby potokiem krwi, wywołanej w walce na śmierć i życie. Chcemy

PROTEKTORAT P. PREZYDENTA.

Warszawa, 9. 3. (włk) Dnia 9 bm, specjalna delegacja Zjednoczonych Polskich Towarzystw Oświatowych uzyskała audjencję u Pana Prezydenta Rzplitej, na której prosiła pana Prezydenta o przyjęcie protektoratu nad zbórką darów narodowych 3 Maja na rzecz Polskich Towarzystw Oświatowych. Pan Prezydent protektorat przyjął.

EKSPORT WĘGLA W LUTYM.

Warszawa, 9. 3. (włk) Ogólny eksport węgla w lutym wyniósł 881 tysięcy tonn przez porty i to przez Gdańsk 274.600, przez Gdynię 224.000, a resztą przez inne porty. Należy dodać, że w styczniu przeładunek w portach wyniósł 300.000 tonn.

REWIZJA W SKŁADZIE BRONI.

Warszawa, 9. 3. (włk) W śróde Władze administracyjne zarządziły szczegółową rewizję w składzie broni Warszawskiej Szkoły Myśliwskiej przy ulicy Królewskiej 17. W wyniku rewizji znaleziono 4 karabiny maszynowe, które skonfiskowano a przeciwko spółce wszczęto dochodzenia karne. Skład został opieczetowany i zabezpieczony przez posterunek policji.

MANUFAKTURA WIDZEWSKA PRACUJE.

Warszawa, 9. 3. (AW.) Jak się dowiadujemy, Manufaktura Widzevska pracuje w dalszym ciągu. Zarząd fabryki przyrzekł wypłacić robotnikom tą podwyżkę, jaką osiągnie związek robotników włókienniczych.

WYSLANNIK P. PREZYDENTA W AFGANISTANIE.

Warszawa, 9. 3. (PAT.) Wysłannik Prezydenta Rzeczypospolitej do Afganistanu p. Józef Potocki radca Min. Spraw Zagranicznych przyjeżdżając dnia 28 lutego br. na urzędowej audjencji przez króla Afganistanu Ammanul. W przemówieniu swym p. Potocki podkreślił sympatie dla Afganistanu ze strony Polski i chęć nawiązania stosunków. Król Ammanul w odpowiedzi wyraził podziękowania za dar Prezydenta Rzeczypospolitej. P. Potocki wziął udział w dwudniowych uroczystościach, które się odbyły z okazji święta narodowego afganistańskiego.

DZISIEJSZE WYGRANE.

Warszawa, 9. 3. (włk) W dzisiejszym dniu ciągnięcia V. Klasy 14-tej Loterii Państwowej główne wygrane padły na numery następujące: 15.000 zł nr. — 16148, 2.000 zł nr. — 25745, 1.000 zł nr. — 28504, 59605, 67578, 786203.

pokoju, ale nie pokoju defetystycznego lecz takiego, któryby nam zapewnił bezpieczeństwo. Do tego dążyć musimy razem z naszymi sołusznikami Francja i Rumunia.

Senator ks. Albrecht (Ch. D.) wniósł o zmniejszenie pozycji na nasze przedstawicielstwo przy Lidze Narodów o 100 tysięcy zł.

BUDŻET MIN. REFORM ROLNYCH.

Przystąpiono do budżetu Ministerstwa Reform Rolnych. Referował senator Kedzior (Piast) stwierdzając na wstępie, że Ministerstwo to nie cieszy się popularnością głównie z tego powodu że takiego Ministerstwa wogóle w Rosji nie było. Z kolei zabrał głos senator Kowalski, domagając się uszlachetnienia Wisły i jej głównych dopływów oraz wybudowania fabryk aeroplanów i gazów trujących, bo tego domaga się obrona kraju.

Na posiedzeniu popołudniowym prowadzono dyskusję nad budżetem Ministerstwa Robót Publicznych. Senator Thullie (Ch. D.) podniósł, iż bardzo ważną rzeczą jest powstanie Instytutu Geodezyjnego, względnie geograficznego prac pomiarowych.

BUDŻET W. R. I O. P.

Następnie ten sam mówca zreferował budżet Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego na rok 1927/28 podnosząc, iż 16 proc. całego budżetu przeznaczone jest na to Ministerstwo, t. j. o 55 mili. więcej niż w roku ubiegłym. Mówca ubolewał, że nie mamy dotychczas ustawy o ustroju szkolnictwa powszechnego oraz średniego. Należy wprowadzić pewne opłaty od świadectw szkolnych, co dałoby dochód około 300.000 zł. W szkołach powszechnych trzeba 6 tysięcy etatów. Rząd zaproponował 500. Sejm dodał 500. To wszystko jest kropla w morzu. W roku 1932 trzeba nam będzie 35 tysięcy nowych szkół a liczba dzieci dośięgnie 5 milionów. Mamy zadużo szkół średnich to też należy stosować ostrzejszą klasyfikację. Dzienniki doniosły, że p. minister przyrzekł upaństwowić gimnazjum w języku hebrajskim. Do tego nie jesteśmy obowiązani ani Konstytucja ani Traktat w wersalskim. Szkolnictwo wyższe również zbyt szybko wzrasta. Ilość studentów a zwłaszcza studentek jest zbyt wielką. Należy powiększyć liczbę szkół zawodowych. Na kulturę i sztukę przeznaczono 530.000 zł. Z tej sumy można zaledwie subwencjonować kilka teatrów kresowych. Trzeba dbać o to, ażeby te teatry nie były rozszarpanym zepsuciem. Na wyznania religijne prelimitowana kwota 23 mili. zł., z tego na wyznanie katolickie 21 mili. Suma ta jest jeszcze zamalą. Toczy się rokowania z komisją papieską o uzgodnienie ilości etatów. Ilość ksiąg katolickich została zmniejszona. Należałoby zmniejszyć również ksiąg prawosławnych i innych wyznań. Należy również znieść kalendarz juliański. W dalszej dyskusji nad budżetem Ministerstwa Oświecenia przemawiał szereg senatorów. Dyskusji nie ukończono. Zostanie ona ukończona na jutrzejszym posiedzeniu, które rozpocznie się o godz. 10 rano.

Na posiedzeniu tem załatwiony zostanie również budżet Ministerstwa Poczty i Telegrafów.

KRONIKA ŚLĄSKA

Ostateczne zestawienie budżetu Sejmu Śląskiego na rok 1927-28.

Z WZORAJSZEGO POSIEDZENIA KOMISJI BUDŻETOWEJ.

Na środowym posiedzeniu komisji budżetowej dokonano ostatecznego zestawienia budżetu na rok 1927-28. Szereg pozycji budżetowych podwyższono. I tak na cele budowlane przeznaczono 4 mil. zł. z czego 1.100 tys. zł. na dokończenie rozpoczętych budowli

przez spółkę budowlaną. Na budowę katedry uchwalono dalsze 250 tys. zł. na kredyty dla drobnych rolników 900 tys. zł. na budowę szkół powszechnych 800 tys. zł. Wreszcie Tow. Żegluga „Neptun” przyznano pożyczkę 60 tys. złotych.

Orzeczenie Komisji Arbitrażowej.

ZADANIA ROBOTNIKÓW CIĘŻKIEGO PRZEMYSŁU ZOSTAŁY ODRZUCONE.

Wczoraj w sali Sejmu śl. obradowała pod przew. inż. Kmita komisja pojednawczo-arbitrażowa. Komisja ta wydała po kilkugodzinnych obradach orzeczenie, którego mocą żądania robotników ciężkiego przemysłu w sprawie podwyższenia zarobków zostały odrzucone.

Jedynie sprawa klasyfikacji robotników dniówkowych na powierzchni jak i wozaków, pracujących pod ziemią i propozycja podwyższenia zarobków dla nasypaczy na kopalniach kruszcowych zostały przekazane do rozpatrzenia komisji fachowej.

która ma wydać orzeczenie w powyższych sprawach w terminie dni 14.

Wskutek odrzucenia żądań robotników obowiązuje w dalszym ciągu orzeczenie komisji pojednawczo-arbitrażowej z dnia 18 grudnia ub. r. z tem, że umowa może być wypowiedziana w 14 dni przed końcem każdego miesiąca.

Orzeczenie komisji pojednawczo-arbitrażowej, wydane wczoraj, może być odrzucone przez obie strony do 5 dni.

Najprawdopodobniej robotnicy przedstawia swe żądania do rozstrzygnięcia komisarzowi demobilizacyjnemu.

Samobójstwo groźnego bandyty.

DALSZE ŚLEDZTWO. — POŚCIG ZA HERSZTEM BANDY TRWA DALEJ.

Śledztwo w sprawie aresztowanych bandytów obfituje w szereg sensacyjnych momentów. W toku dochodzeń w sprawie napadów rabunkowych popełnionych przez bandę Krocha stwierdzono, że złodzieje przygotowywali na najbliższe dni wielkie kradzieże kasowe.

Wczoraj wywiadowcy Puszer, Lesik, Kraina, pod kierownictwem aspiranta Heinla przeprowadzili szczegółową rewizję w domu Potyków w Janowie, w czasie której znaleźli zakopane na podwórzu przyrządy do rozbijania kas ogniowych, butle z tlenem, manometry oraz aparaty do przepalania płyt stalowych.

W związku z prowadzonym śledztwem policja postanowiła aresztować członka bandy niejakiego Jana Krusa z Siemianowic, ponieważ ustalono, że brał on czynny udział w kilku napadach rabunkowych. W czasie jednego z napadów został on ranny w lewą nogę. Ekspozytura śledcza, używając wszelkich środków, zmierzających do ujęcia Krusa stwierdziła, że ranny przeprowadzony przez kogoś do domu jego brata na kolonii Giszowiec spędził wczorajszą noc w tym domu. Aspirant Heinl i wywiadowcy policji śledczej przy pomocy policji mundurowej otoczyli dom,

w którym ukrywał się bandyta. Krus jednak zauważył zbliżających się funkcjonariuszy policji i ukrył się przed nimi w murowanej szopie na podwórzu. Policja otoczyła szopę. Zbrodniarz jednak postanowił walczyć do ostatka i rozpoczął strzelać z rewolweru do policjantów. Na całe szczęście strzały nie spowodowały żadnej ofiary. Ażeby nie przedłużyć niepotrzebnej walki zalecono straż ogniową, która momentalnie zjawiła się z sikawką motorową. Ponadto przybyli na miejsce parku komisarz Bujok i podkomisarz Jondarko. Po przybyciu straży ogniowej wybito dwa otwory w dachu komórki, w której się ukrył bandyta i skierowano na niego silny strumień wody. Krus widząc, że nie ujdzie karzącej ręki sprawiedliwości dwoma celnymi strzałami pozbawił się życia. Przy zwłokach bandyty znaleziono rewolwer systemu parabellum. Zwłoki odwieziono do kostnicy szpitala gminnego w Roździeńcu.

Energiczny pościg za hersztem bandy Pakuła trwa dalej i niewątpliwie dzielna policja ujmie i tego zbrodniarza, likwidując w ten sposób groźną szajkę bandycką, która od pół roku niepokoiła ludność Śląska.

Ożywiona działalność TNSW. na Śląsku.

ZE ZJAZDU PRZEWODNICZĄCYCH KÓŁ T. N. S. W. W KATOWICACH.

W ostatnich czasach — trzeba to stwierdzić z zadowoleniem — TSNW. Okr. Śląskiego rozwija bardzo ożywioną działalność, zmierzającą z jednej strony do stworzenia jaknajwyższego poziomu szkolnictwa polskiego na Śląsku, z drugiej zaś — do zaangażowania sił nauczycielskich w szerokim zakresie pracy społecznej.

Dnia 8 bm. odbył się w Katowicach, w gimnazjum państwowym Zjazd przewodniczących poszczególnych kół T. N. S. W. z obszaru Śląska; obradom przewodniczył prezes Okręgu p. inż. Rożnowski. Na pierwszym planie postawiono kwestię zdobycia kwalifikacji przez nauczycielstwo niekwalifikowane szkół średnich.

Uchwalono podjąć energiczne starania o ruządzenie kursów dla tych nauczycieli, którzy mają przystąpić do egzaminu pań-

stwowego. Wykładowcami na kursach byłiby profesorowie Uniwersytetu krakowskiego; kursy zaś miałyby charakter raczej metodycznego i programowego przygotowania się do egzaminu, niż wykładu samego tylko materiału naukowego.

Czynione są starania o zapewnienie kursom wszelkiej pomocy Śląskich Władz Oświatowych, a to celem uruchomienia ich jeszcze przed 1-ym kwietnia rb.

Omawiano również na Zjeździe konieczność jaknajwiększego udziału nauczycielstwa średniego w pracy społecznej, kulturalno-oświatowej na Śląsku. Referat na ten temat wygłosił p. Warcholik z Mysłowic.

Powstał projekt stworzenia Uniwersytetu ludowego, w którym pracę podjęłoby nauczycielstwo średnie. Godzi się zaznaczyć, że dotychczas zgłosiło się około 60 prelegentów do pracy w Uniwersytecie i w ogóle na niwie oświatowo-kulturalnej.

Wyłoniona specjalnie komisja kulturalno-oświatowa, okręgu zajmie się opracowaniem programu działalności kulturalno-oświat. nauczycielstwa zrzeszonego w T. N. S. W.

Zarząd Okręgowy nie traci też z oczu spraw ściśle związanych z egzystencją nauczycielstwa. W piątek dnia 11 bm. uda się do p. wojewody i naczelnika W. O. P. d-ra Regorowicza delegacja, która przedstawi szereg spraw nauczycielskich, m. in. pokrzywdzenie niektórych nauczycieli przy przegrupowaniu służbowym.

Demonstracje niemieckie w Radzie Miejskiej w Królewskiej Hucie.

Na wczorajszym posiedzeniu Rady Miejskiej w Król. Hucie bezpośrednio przed wyborem drugiego burmistrza i płatnego radcy miejskiego frakcja niemiecka opuściła demonstracyjnie salę posiedzeń na znak protestu przeciw wyborom, których wynik — ze względu na większość

radnych polskich w obecnym składzie radnych — był zgóry przesądzony.

Zdekompletowana w ten sposób Rada nie była już prawomocna do powzięcia uchwał.

Bliższe szczegóły tego posiedzenia podany w jutrzejszym numerze.

Na szlaku Ligota-Gieraltowice.

(POD ADRESEM DYREKCJI POLSK. KOL. PAŃSTW. W KATOWICACH).

Jesteśmy przyzwyczajeni do rozmaitych niespodzianek, które atoli wnet idą w zapomnienie pod naporem nowych. Jeżeli spotyka nas niespodzianka przyjemna, chwalimy wszystko i wszystkich, a jeżeli zła — przeklinamy wszystko, na czym świat stoi.

I jak tu nie masz kłać o ile masz ważne sprawy do załatwienia w okolicach Gieraltowic, Przyszowic, Makosów, Bielszowic i t. p. aż do Ligoty, albo też chcesz jechać do teatru do Katowic, gdy od godz. 12.30 nie jedzie żaden pociąg w tym kierunku aż o godz. 19.30. Najgorzej przedstawia się sprawa dla tych pracowników umysłowych oraz uczniów, którzy kończą służbę, względnie naukę o godz. 15—16. Starsi pocieszają się w nieopalanach poczekalniach „czysta z kropką”, zaś młodzież szkolna budzi litość, a co najważniejsze, nie ma czasu na wykonanie zadań domowych, bo przybywa do domu o godzinie 21 głodna i zmarznęta, spożywa cośkolwiek i kładzie się spać. I tak dzień za dniem! Otóż prosilibyśmy o to, ażeby pociąg,

przejeżdżający do Gieraltowic o godz. 16 nie zostawał tam aż do godz. 19.30, ale jechał aż do Ligoty. Będzie to tak dogodny pociąg dla nas wszystkich, że... karcie będziemy wszystko i wszystkich, którzy odważyliby się powiedzieć coś niepoehlebnego o naszych kolejach, a chwalili będziemy zawsze i wszędzie porządek na kolej Ligota-Gieraltowice i odwrotnie. Żyjemy też mocną nadzieją, że Pan Prezes Dyr. Kol. Państw. w Katowicach oraz wszystkie inne miarodajne czynniki zechcą nasze niedomagania wziąć pod uwagę i puścić jeden pociąg osobowy w kierunku Gieraltowice-Ligota pomiędzy godz. 16 a 17.

Na drugim miejscu byłaby sprawa zaopatrzenia poczekalni dworcowych w zegary, przystoi bowiem przedzi jeden zegar dla wszystkich podróżujących, niż zegarki wszystkich podróżujących dla jednego „balachofu” a które to zegarki nie zawsze grzeszą punktualnością.

Jeden z marnujących codziennie 7 godzin na intencję Polsk. Kol. Państw.

Sprawy komunalne gminy Wielkie Piekary.

POSIEDZENIE RADY GMINNEJ W WIELKICH PIEKARACH.

W dniu 7 bm. odbyło się posiedzenie Rady gminnej w Wielkich Piekarach, które trwało blisko 6 godzin.

Na miejsce radnego p. Szymona Ludygi, który złożył mandat wszedł w skład Rady p. Sobczak Wincenty. Wprowadzenia, oraz zaprzysiężenia nowego radnego dokonał na wstępie posiedzenia p. przewodniczący. Następnie przystąpiono do obrad nad budżetem gminy na rok 1917/28.

Naczelnik gminy p. Pudlik w dłuższym przemówieniu uzasadniał wysokość prelimitowanych sum, następnie rendant gminy odczytał poszczególne pozycje budżetu. Radny Peszke proponuje uchwalenie przedłożonego budżetu bez dyskusji, natomiast radn. Kuna (PPS.) domaga się otwarcia dyskusji. Przystąpiono do głosowania nad wnioskiem radn. Kuny. Wniosek ten większością jednego głosu przeszedł.

W dyskusji nad budżetem zabierali głos radni: Knop, Franiel, Kuna, ławnicy: Wróbel, Szafer i radny Peszke. W obradach nad budżetem wziął również czynny udział referent Wydziału Powiatowego w Świętochłowicach p. Macha, udzielając raz poraz pp. radnym w sprawach dla nich mniej jasnych, wyczerpujących wyjaśnień.

W proponowanych zmianach przy poszczególnych pozycjach budżetu przez „opozycję”, brak było przeważnie należytego uzasadnienia i logicznego wnioskowania.

Budżet ustalono w rozchodach i dochodach na 180.000 zł. Na zakończenie dodać należy, że stanowisko opozycji, co do wydatków na cele bibliotekarskie, a to subwencje dla Tow. Czyt. Ludowych itd. kompromituje tylko oponentów.

Po zakończeniu dyskusji budżet przyjęto.

W dalszym ciągu dokonano wyboru czterech członków do komisji opieki nad ubogimi w osobach: pp. Ciska Ignacego,

Wańczyca Augustyna, Franiela Józefa i Brenka Jana. Wyboru dokonano jednogłośnie.

Następnie wybrano komisję do ułożenia statutu, dotyczącego deputacji szkolnej. Zostali wybrani: pp. Tokarz, kierownik szkoły, Kumor Maksymilian, Wanot i Szpandowski.

Uchwalono subwencję na urząd rozjemczy Szarlej-Piekary z siedzibą w Wielkich Piekarach. Przewodniczącym wybrano jednogłośnie p. Machę, referenta mieszkaniowego Wydziału Powiatowego, przyznając mu na wniosek radnego Knopa pobory miesięczne w wysokości 120 zł.

Na wniosek rendanta gminy p. Czempieła w sprawie przyjęcia sekretarza podatkowego, uchwalono wyłonić komisję dla uprzedniego zbadania sprawy. Do komisji wybrano radnych pp. Wróbla, Knop i Plute.

Po wyczerpaniu porządku dziennego, przewodniczący zamknął posiedzenie. (a. o.)

Z POSIERZENIA MAGISTRATU M. KATOWIC.

Wczorajsze posiedzenie Magistratu m. Katowic obfitowało w olbrzymią ilość spraw natury personalnej. Ogółem rozpatrywano 94 spraw, z których najważniejsze dotyczyły planu rozbudowy miasta, oddania terenów pod budowę 2-go gimnazjum i wyboru naczelnego lekarza szpitala miejskiego.

Odnosnie do planu rozbudowy miasta, projekt zaakceptowano z tem zastrzeżeniem, że będzie jeszcze zbadany przez oddział prawniczy Magistratu. Co do wniosku województwa śląskiego w sprawie bezpłatnego odsia-bienia terenów pod budowę 2-go gmachu gimnazjum w Katowicach postanowiono rozpocząć pertraktacje co do nabycia gruntów. Wreszcie na stanowisko naczelnego lekarza szpitala miejskiego wybrano p. dr. Wilimowskiego. W końcu oddano druk budżetu na r. 1927 Drukarni Katolickiej, która przedstawiła najtańszą ofertę i postanowiono zakupić 37 egzemplarzy dzieł H. Sienkiewicza dla bibliotek miejscowych szkół. (b)

Katowicki chór „Echo” w wędrowce po Śląsku.

Katowicki chór męski „Echo” pod batutą d-ra Jana Schmidta rozpoczął już swe turnee po Śląsku koncertem w Mikołowie w dniu 5 bm.

Najbliższy występ „Echa” odbędzie się w Świętochłowicach w sobotę dnia 12 bm. o godz. 8 wieczór w sali p. Fojcika, następnie koncertować będzie „Echo” w Rybniku w niedzielę, dnia 13 bm. o godz. 8 wieczór w sali Świerkianiec.

W program wchodzi utwory naszych najznakomitszych kompozytorów, — uro-

zmaicone występią solowymi artysty opery poznańskiej i lwowskiej p. Moreny.

Aby udostępnić udział w tej biesiadzie artystycznej szerszym warstwom społeczeństwa, ustanowiono ceny biletów bardzo niskie.

Wszystkie argumenta przemawiają za tem, że publiczność poprze pracę ideową i propagandową tego znakomitego zespołu śpiewaczego, i pospieszy tłumnie na występy i napewno żałować tego nie będzie.

Wszędzie do nabycia

DR. HIRSCHFELDA

SEKSUALIZM A KRYMINALISTYKA

MEYRINKA

U PROGU ZASWIATA

Wydawnictwo „Renaissance-u”

Skład główny „RUCH” Kraków, Szczęśliwa 9.

Kawiarnia Warszawska

w Szarleju.

POLONIA

POLONIA

Dział gospodarczy

Jak Ministerstwo Skarbu interpretuje zasadnicze orzeczenia Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

MINISTERSTWO SKARBU NIE CHCE DOBROWOLNIE ZWRÓCIĆ NIESŁUSZ. NIE POBRANYCH DOPLAT CELNYCH.

Jak już donosiliśmy, orzekł Najwyższy Trybunał Administracyjny, że ściąganie dopłat celne były bezprawne, gdyż opierały się na przepisach paragrafu 32 ust. 5 Rozporządzenia Ministerstwa Skarbu z d. 13. 12. 1920 o postępowaniu celnym, który to przepis jest sprzeczny z obowiązującym prawem i nie ma w ogóle mocy obowiązującej. Wobec tego zatrzymały w tym względzie moc prawną na terenie Górnego Śląska postanowienia związkowej ustawy celnej (Veremssollgesetz z dn. 1. lipca 1869), na terenie byłego zaboru austriackiego austriacka ustawa celna, na podstawie których to ustaw dopłaty celne mogą być pobierane jedynie i wyłącznie w ciągu jednego roku i wszelkie inne dopłaty ściągane zostały sprzecznie z powyższymi ustawami wzgl. z powołaniem rozporządzeniem nie mającym wcale mocy obowiązującej.

Nadmieniamy, że stanowiska tego braliśmy od pierwszej chwili, zarówno z powyższego stanowiska prawnego, jak też z względów gospodarczych i słuszności, a mianowicie, że nie można po dwóch latach na towar, kiedy został dawno sprzedany i skonsumowany nakładać dodatkowego cła.

Same władze ustawodawcze przysłyły do przekonania, że zastosowana ustawa przewiduje stanowczo za długi okres do ściągania dopłat celnych, wobec czego wyszło rozporządzenie, skracające powyższy okres z dwóch lat na jeden rok. Niestety było to w tym czasie, kiedy już ściągano prawie wszystkie dopłaty celne a co najciekawsze, że rozporządzenie to nie zawierało jednak ani jednego słowa o tem, co ma się stać z wypadkami ściąganych już dopłat celnych, nie w przeciągu jednego roku, tylko dwóch lat.

Powyższe postępowanie władz od najniższej do najwyższej instancji musi na podstawie wyżej opisanego stanu rzeczy być uważane przynajmniej za dziwne. — Należałoby się spodziewać, że obecnie władze po jasnym i nie ulegającym żadnej wątpliwości rozstrzygnięciu najwyższej możliwej instancji, jaką bezsprzecznie jest Najwyższy Trybunał Administracyjny, do którego kompetencji należy rozstrzygnięcie o legalności ustaw i rozporządzeń, — zmieniają swą taktykę, to znaczy — uznają swój błąd i przynajmniej w części naprawia krzywdy popełnione.

Wobec jasnego rozstrzygnięcia wyroku Najwyższego Trybunału Administracyjnego były dopłaty celne, pobrane po upływie jednego roku, bezprawne i poszkodowanym należy się bezwzględnie zwrot tychże i należało się spodziewać, że Ministerstwo Skarbu w tak zasadniczej sprawie nie dopuści do dalszego wenirowania tej sprawy, która w każdym razie nie rzuca zbyt dobrego światła na nie.

Ale w tym kierunku doznano nieoczekiwanego rozczarowania. Departament Cel stoi na stanowisku, że ci, co płacili dopłaty celne, nie rekurowali i nie wniesli skarg do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, nie otrzymają żadnego zwrotu z wpłaconych kwot, gdyż volenti non fit in iuria.

Widzimy gorzki uśmiech na twarzy poszkodowanych, gdyż czyż można oczekiwać ściągania dopłat celnych wśród konsekwencji niżej opisanych nazwać dobrowolnym uiszczeniem.

By dokładnie to w pewnej mierze zrozumieć, należy sobie uzmysłowić dokładniej przebieg całej sprawy. Po otrzymaniu pierwszych nakazów płatniczych, rekurowały poszczególne firmy do Dyrekcji Cel, a następnie do Minister-

stwa Skarbu, a ponieważ rekursów tych we wszystkich bez wyjątku wypadkach nie uwzględniono, powołując się na artykuł 32 powyższego rozporządzenia, które, jak się okazało, nie ma w ogólności mocy obowiązującej, — zaniechały inne firmy wnoszenia podobnych rekursów. Sprawa ta zajęła się cała prasa (przyp. Red. sprawę tę poruszyliśmy w szeregu artykułów), uzasadniała bezzasadność dopłat celnych, odbył się szereg zjazdów gospodarczych, które powzięły jednogłośnie rezolucje, wzywające Władze Centralne do wstrzymania dopłat celnych. Wszystkie powyższe środki były bezskuteczne chwycono się dalszych środków, tj. wysłano specjalne delegacje do Warszawy i poruszano również tę sprawę na konferencjach gospodarczych w Ministerstwie Przemysłu i Handlu. Pozostawiamy ocenie ogółu, czy powyższe objawy można uznać za dobrowolną zapłatę, przyczem pomijamy zupełnie nieugiętą postawę egzekutora, dla którego chyba, jako dla organu wykonawczego, powyższe objawy rozpaczliwego protestu nie były wystarczające.

Pozostałby może jeszcze jeden zarzut który mógłby mieć znaczenie zdaniem władz, stojących ściśle na stanowisku praw, względnie lityry prawa, — że nie wniesiono skarg we wszystkich wypadkach do Najwyższego Trybunału Administracyjnego. Na tem zdaje się stanowisku stoi też Departament Cel, który chce ograniczyć wyroki Najwyższego Trybunału Administracyjnego, jedynie do zaskarżonych i rozstrzygniętych wypadków zapominając o tem, że wyroki powyższe

nie rozstrzygają wypadku z uwzględnieniem poszczególnych okoliczności, towarzyszących każdemu wypadkowi, lecz wyrokującą w zasadzie, a mianowicie, że tytuł Skarbu Państwa opiera się na rozporządzeniu, które nie miało wcale mocy obowiązującej i że wobec tego nie można absolutnie tych wyroków ograniczać tylko w odniesieniu do zaskarżonych i rozstrzygniętych wypadków i że stanowią one prejudykat do wszystkich wypadków w których pobrane zostały bezprawnie dopłaty celne po upływie jednego roku.

Powracając do zarzutu niewniesienia skarg we wszystkich wypadkach, odpieramy tenże stanowczo, gdyż jak niżej wykazemy, było to niemożliwe a to prze ważnie z winy samych władz celnych. Nie obliczano sumarycznie dopłat celnych i nie doreczano kumulatywnie nakazów płatniczych celnych, lecz doreczano sporadycznie w przerwach kilku lub kilkunastodniowych poszczególne i odrębne nakazy celne, opiewające na mniejsze i na większe kwoty, które należało zaczepiać w drodze administracyjnej do Dyrekcji Cel i Ministerstwa Skarbu a dopiero po odmownym załatwieniu każdej poszczególnej pozycji wzgl. nakazu płatniczego wniesć zupełnie odrębne skargi przeciw orzeczeniom Ministerstwa Skarbu do Najwyższego Trybunału Administracyjnego. Pomijamy już trudności z tem połączone ale głównie podnieść należy te okoliczności, że przy wniesieniu skarg do Najwyższego Trybunału Administracyjnego istniejące przymusi adwokacki oraz przewidziane są koszty siemnowe, wobec czego w niejednym wypadku, a można powiedzieć, że w przeważnej ilości wypadkach koszty adwokackie oraz koszty stempli przeważają wielokrotnie żądane dopłaty celne. I to między innemi było powodem niewniesienia skarg.

Powyższe więc stanowisko Ministerstwa Skarbu na podstawie powyższego stanu rzeczy jest zupełnie nieuzasadnionem ze stanowiska prawnego i należy



przypuszczać, że Ministerstwo nie dopuści do tego, by wszyscy poszkodowani byli zmuszeni wnieść masowo skargi o zwrot niesłusznie pobranych dopłat celnych, przyczem zaznacza się, że nie chodzi o poszkodowanym nawet o efektywny zwrot, lecz przynajmniej o zaliczenie tych kwot na zaległe lub bieżące podatki.

Dr. L.

BANK POLSKI ODDZIAŁ W KATOWICACH

płacił dnia 8 marca br. za:

	Czeki	Waluty
Dol. amerykańskie	8.93	8.90 8.89
F. angielskie	43.42	43.33
Fr. szwajcarskie	172.12	171.78
Fr. francuskie	34.88	34.81
Fr. belgijskie	24.80	24.75
Liry włoskie	39.15	39.07
Fl. holenderskie	358.15	357.43
Korony czeskie	26.51	26.46
Korony szwedzkie	238.45	237.97
Korony duńskie	238.—	237.52
Korony norweskie	231.50	231.04
S. austriackie	125.90	125.65
Mk. niemieckie	211.70	211.28
Dol. kanadyjskie	8.932	8.89
Guld. gdańskie	173.—	172.65
1 gram złota		5.94
1 gram srebra		—15
1 złoty w zlocie		1.7269
1 Mk niem. w zlocie		2.13185805
Pożyczka dolarowa		47.—

GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Warszawa, 9 3. (wł. k.) Dolar Stanów Zjednoczonych 8.92. Sprzedaż 8.94, kupno 8.90. Obrót ogólny wynosił około 400.000 dolarów, w tem około 70.000 gotówka. Całe zapotrzebowanie pokrył Bank Polski. Rubel złoty 4.73 i pół do 4.74 przy braku podaży. Złoty w zlocie 172.69. Z papierów wartościowych mocniejsza była 5 proc. premjowa pożyczka dolarowa. Listami zastawnymi obroty małe. Interesowano się głównie ziemskiego. Akcjami obrotu znacznie przy tendencji mocniejszej. Pod koniec zebrania tendencja na akcje osłabła.

Warszawa, 9 3. (PAT.) Papieru państwowego, 5 proc. konwers. 60.50—61, 8 proc. poz. konwers. 98. poz. kolejowa 102, dolarówka 47.75—49.50—49.25.

Warszawa, 9 3. (PAT.) Akcje. Bank Dysk. 17—16.50, Bank Handl. 6.10—6.30—6.20, Bank Polski 120.50—124—122, Bank Zachodni 3.65—3.75—3.60, Bank Spółek Zarob. 16.50—15.75, Bank Zjedn. Ziem polskich 2.85—2.75.

Poznań, 9 3. (PAT.) Akcje. Bank Kwiłcki i Potocki 7.50—7.65, Bank Przem. 1.80—1.90, Bank Pozn. Ziem 2.70, C. Hartwig 28.75—30, PKMno 0.17—0.18, Unia 10.20, Herfeld Wictorius 3.85—3.90, Poznańska spółka drzewna 0.50.

Berlin, 9 3. (PAT.) Dewizy. Wyplaty na Warszawę 46.98—47.22, na Katowice i Poznań 46.93—47.17, na Rygę 80.95—81.35, na Rewel 1.113—1.119.

GIEŁDY TOWAROWE

ZBOŻE

Poznań, 9 3. (PAT.) Giełda zbożowa. Żyto 40.25—41.25, pszenica 50—63, jęczmień 30—33, jęczmień brow. 33.50—36.50, owies 32.50—33.50, mąka żytnia 70 proc. 59.25, mąka żytnia 65 proc. 60.75, mąka pszenna 65 proc. 73.75—76.75.

Berlin, 9 3. (PAT.) Giełda zbożowa. Pszenica 269—272, żyto 247—249, jęczmień 213—241, jęczmień brow. 192—205, owies 195—203, kukurydza 181—183.

METALE.

Londyn, 9 3. (PAT.) Giełda metalowa. Miedź Standard gotówka 55 i trzy czwarte — 55 i siedm ósmych, trzy mies. 56 i pięć szesnastych — 56 i siedm szesnastych, wyborowa 61—62 i ćwierć, elektrolitowa 62 i pół — 63.

Odpowiedzialny redaktor:
Stanisław Nogai Katowice.



NOTOWANIA DEWIZ z dnia 9. III. 1927 r.

DEWIZY	Stopa dysk.	Parytet w zł.	Notow. za	w Warszawie		Katowice	Gdańsku	Berlinie	Londynie	Nowym Jorku	Paryżu	Pradze	Zurychu	Wiedniu
				Sprzedż	Kupno									
Warszawa	9 1/2	—	100 zł.	—	—	—	—	—	43.50	—	—	—	58.05	—
Katowice	9 1/2	—	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Gdańsk	6 1/2	113	100 Gd. gld	—	—	—	—	81.72	—	—	—	—	—	—
Berlin	6	123.45	1 R. M.	—	—	—	—	—	20.46 1/4	—	606.—	—	123.22 1/2	—
Belgia	6 1/2	100	100 fr. b.	—	—	—	—	58.68	34.90 3/8	13.91—	355.50	—	72.25—	—
Bukareszt	6	100	100 l.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3.10	—
Budapeszt	7	105.01	100.000 k. w.	—	—	—	—	73.70	—	—	—	—	90.90—	—
Holandia	3 1/2	208.31	100 gd. h.	359.80	358.00	—	—	168.94	27.75—	—	—	—	207.95	—
Kopenhaga	5	138.88	100 k. d.	—	—	—	—	112.47	12.12 5/8	40.01—	1053 1/4	—	138.50	—
Londyn	5	25.22	1 £	43.64	43.42	—	—	—	18.21 1/8	2664	—	—	25.21 3/8	—
Nowy-Jork	3 1/2	5.18	1 \$	8.97	8.93	—	—	20.483	4.85 1/4	4.85 1/6	124.07—	—	5.19 3/8	—
Paryż	6	100	100 fr. fr.	35.12	35.19	—	—	4.22.10	—	25.56 3/8	—	—	20.35 1/8	—
Praga	6	105.01	100 z. czesk.	26.63	26.51	—	—	16.51	124.06	3.91 1/2	—	—	15.40	—
Rzym	7	100	100 l.	34.90	34.70	—	—	12.50	163.75	—	—	—	22.97 1/2	—
Szwajcaria	3 1/2	100	100 fr. szw.	172.305	172.19	—	—	18.715	109.65	4.42 1/2	113.10	—	—	—
Stockholm	4 1/2	138.88	100 k. szw.	—	—	—	—	81.245	25.21 1/2	19.24 3/4	4917.5	—	138.87	—
Wiedn	7 1/2	105.01	100 szyl.	126.56	125.94	—	—	112.80	18.16 1/4	26.72—	684	—	73.15	—
								59.42	34.45	—	—	—	—	—

*) Stopa procentowa Federal Reserve Bank.

**) Ustalono przez Bank Śląski — Banque de Silésie.

Poszukiwany

starszy emerytowany

urzędnik,

najchętniej byłby urzędnik sądowy, do prowadzenia działu egzekucyjnego w bardzo poważnej firmie handlowej. Zgłoszenia do „Polonji” w Katowicach pod „Bo 47.”

Wiadomości z Krakowa.

== Prezes Okręgowego Urzędu Ziemskiego.

(tel.w) Nowy prezes Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Krakowie p. Józef Bulanda objął wczoraj urządowanie.

== Falszywy książę.

(tel.w) W jednym z hoteli krakowskich aresztowano wczoraj pewnego osobnika, ściągającego listami gończeni przez sądy warszawskie. Przedstawiał się on jako książę Światopełk-Czetwertyński i czuł się mocno obrażony, gdy policja ośmieliła się zażądać od niego legitymacji. Obraża nie pomogła i „książę” odmaszerował pod telegraf. Dochodzenia stwierdziły, że przed 3 laty był on aresztowany w Krakowie za oszustwa i wówczas legitymował się nazwiskiem Zawadzkiego. Po odsiedzeniu kary w więzieniach krakowskich wyjechał do Warszawy i tam jako Światopełk-Czetwertyński prowadził hulawcze życie. Zdemaskowany wreszcie przez rodzinę Czetwertyńskich jako pospolity oszust ułotnił się do Warszawy. Dopiero obecnie aresztowała go policja w Krakowie, gdzie toczy się przeciw niemu śledztwo.

Program radiowy

na dzień 10 marca 1927 r.

Warszawa.

15—15 25 Komunikaty: gospodarczy i meteorologiczny. 15 30 Nawożenie, siew i sadzenie na wiosnę — wygłosi p. Dr. W. Wakar. 15 50 O czym należy pamiętać przy hodowli świń — wygłosi p. M. Karczewska. 16 10 Muzyka i żywe słowo. 16 30 Walka ze szkodnikami i chorobami roślin uprawnych — Inż. S. Wyrzykowski. 17—17 25 Odczyt p. t. „Sprawa właściciela w Polsce przedrozbiorowej”. Dr. S. Rosłaniec. 17 30—17 55 „Wśród książek”. — wydawnictwa najnowsze omówi prof. Henryk Mościcki. 18 Transmisja muzyki tanecznej z kawiarni „Gastronomia”. 18 40—19 Rozmaitości wypowie p. Lawiński. 19—19 25 X-ta lekcja kursu elementarnego języka angielskiego. Lektorka: p. Memi Gardiner. 19 30—19 45 Komunikat rolniczy. 19 45—20 10 Odczyt p. t. „Szczepionki i surowiec w walce z chorobami zakaźnymi” — wygłosi Dr. Józef Celarek. 20 10—20 30 Przerwa. Przypuszczalnie komunikaty. 20 30 Koncert wieczorny. Wykonawcy: Orkiestra powiększona P. R. pod dyr. Józefa Ozmińskiego i p. Lidia Kmitowa (skrzypce). Część I: a) Gluck: Uwertura do op. „Alcesta”. b) Haydn: Symfonia G-dur Nr. 6 (mł. Paukenschlag). I. Adagio cantabile. Vivace assai. II. Andante. III. Menuetto (Allegro molto). IV. Allegro di molto — wykona orkiestra. Część II: a) 2. a) Vivaldi: Koncert a-moll. I. Allegro. II. — Largo. III. Presto. b) Mozart: Rondo — wykona p. Lidia Kmitowa. 3. Gluck-Mottl: Suita baletowa — wykona orkiestra. Sygnał czasu. — Komunikaty prasowe.

Teatr i Estrada.

△ Wieczór Maryli Gremo.

Wieczór harmonii rytmu, dźwięku, kształtu, gestu — słowem, wieczór Piękna, zilustrowanego muzycznie i choreograficznie. Wieczór Piękna bez zgrzytów, bez rozczarowań, niezadowolonych — to wieczór taneczny p. Maryli Gremo. Sama jest ona harmonią linii, budowy i urody, a wdzięku kobiecego, a taniec jej przy dźwiękach melodii Szopena, Bacha, Brahmsa w powiewnych jak pianka woalach, czy stylowych strojach — to dobre tej harmonii reminiscencje pochodne, to samo Piękno, uplastycznione w tańcu artystki-tancerki. Wśród tancerek tego rodzaju p. Maryla Gremo może śmiało rzucić się o palmę wybitnego pierwszeństwa. Tak oceniła ją publiczność zagraniczna, publiczność stolicy Polski, tak też przyjęła ją publiczność katowicka.

Widownia była przepelniona. Oklaskiwano artystkę hucnie i stale po każdym numerze.

△ Repertuar teatru polskiego w Katowicach.

Czwartek: „Sprzedana narzeczona” Smetany.

Plątek: po poł. o godz. 3 m. 30 „Kopciuszka”.

Wiecz. niema przedstawienia.

Sobota: „Niziny” (premiera).

△ „Goraca Krew” w Wodzisławiu.

W czwartek dramat katowicki wystawia arcywesołą komedię Fijałkowskiego „Goraca Krew”.

△ „Wieczór baletowy” w Król. Hucie.

W piątek w Król. Hucie teatr katowicki daje „Wieczór baletowy”.

△ „Pociąg — widmo” w Pszczynie.

W sobotę zespół dramatyczny teatru naszego daje w Pszczynie sensacyjną sztukę „Pociąg — Widmo”.

△ Tow. śpiewu „Ogniwo” w Katowicach, którego kierownictwo przeszło z dniem 1 marca r. b. w ręce dyrektora Instytutu Muzycznego p. Stef. M. Stońskiego, zwraca się na tej drodze do wszystkich miłośników śpiewu poci obojga, którzy, mając słuch i głos, pragnęliby wziąć udział w lekcjach chórowych, by zapisali się na członków czynnych i przyczynili się do rozwoju chóru, zakreślającego sobie program pracy o poziomie wyższym. W tym celu otworzyło Tow. śpiewu „Ogniwo” własny Sekretariat, czynny codziennie od godziny 4—7 po poł. przy ulicy Teatralnej 7 I, gdzie po próbie głosu stale przyjmować się będzie członków.

△ Gościnny występ Ewy Turskiej-Bandrowskiej w „Rigolecie”.

Znakomita śpiewaczka Ewa Turska-Bandrowska, która występem swym w „Lakmé” zdobyła ogólne uznanie publiczności katowickiej, wystąpi jeden raz w niedzielę, dnia 13 bm. w operze „Rigoletto”. Bilety należy wcześniej zamawiać telefonem Nr. 2448.

Ze stowarzyszeń.

* Z ruchu Pol. Str. Ch. D.

Chropaczów: W niedzielę ubiegłą odbyło się tu walne zebranie koła miejscowego na którym wygłosił obszerny referat prezes koła Lipiny p. Wysocki.

Dnia 13 bm. odbędą się następujące zebrania i wiece Pol. Str. Ch. D.

Dąbrowka Wielka: Konstytucyjne zebranie koła miejscowego odbędzie się o godz. 4 po poł. na sali p. Płonki, Referent p. Labus.

Gilowice-Frydek: Wiec koła miejscowego odbędzie się o godz. 3 po poł. na sali p. Pilatka, Referat wygłosi ks. poseł Brzuska z Cieszyńska.

Mała Dąbrowka: Miesięczne zebranie koła o godz. 2 po poł. na sali p. Przybyły. Referent sekretarz wojewódzki.

Kończyce: Wiec koła miejscowego Pol. Str. Ch. Dem. o godz. 4 po poł. na sali p. Włodawskiej, Referent p. poseł Janicki.

Stara Kuźnia: Wiec koła miejscowego o godz. 2.30 po poł. na sali p. Stablowej, Referent p. Krzyżowski z Pszczyny.

Miedźna: Wiec koła miejscowego o godz. 2.30 po poł. na sali p. Szafrana, Referent poseł na Sejm Śląski.

Katowice-Ligota: Miesięczne zebranie koła o godz. 4 po poł. na sali p. Poloka. Referent delegat Zarządu Wojewódzkiego.

Lipiny: Zebranie miesięczne koła o godz. 5-tej po poł. na sali schroniska Młodzieży. Referent p. Gacek z Katowic.

Gogołowa: Wiec koła miejscowego, sala i godzina będą jeszcze podane. Referent poseł na Sejm Śląski.

* Walne zebranie Liga Przeciwdziałkowej odbędzie się 10 marca o 7.30 wiecz. w sali Banku Spółek Zarobkowych w Katowicach przy ulicy Warszawskiej 7.

* Zebranie okręgowe Straży Ogn. w Strumieniu.

Zarząd III. okr. Ochotn. Straży Pożarnych w Strumieniu zawiadamia niniejszym wszystkie straże swego okręgu, że 13 bm. o godz. 13 w Chybiu na sali p. Kopla odbędzie się doroczne zwyczajne walne zgromadzenie, na które Straże obowiązane są wysłać swoich delegatów.

Program zawiera m. in. referat drh. Inspektora Pachelskiego o ubezpieczeniach od ognia, uwagi dotyczące zestawiania rachunków rocznych, preliminarzy i statystyk, zatwierdzenie wyborów względnie nowe wybory i in.

Tabela wygranych.

24-go dnia ciągnięcia 5-tej Klasy Czternastej Polskiej Loterii Państwowej, które odbyło się publicznie w dniu 8 marca br.

Wypłata wygranych rozpocznie się dopiero po wydaniu ogólnej tabeli urzędowej (t. j. w połowie marca 1927 r.).

Wygrane po 400 złotych i wyżej:

257 — 600 1823 — 400 2660 — 2000 2887 — 500 2899 — 500 5001 — 400 5081 — 400 5727 — 400 6797 — 500 6961 — 400 7108 — 400 8772 — 500

8818 — 500 11913 — 400 14113 — 1000 14284
600 14558 — 600 14882 — 500 15443 — 600
15791 — 400 16724 — 400 16781 — 400 16841
400 17613 — 400 17972 — 3000 18614 — 400
18789 — 500 18874 — 500 19251 — 400 19816
400 20104 — 400 21187 — 400 21491 — 2000
21631 — 400 22451 — 400 22514 — 400 22886
600 23023 — 500 24632 — 600 25881 — 400
25990 — 400 27759 — 400 28605 — 600 30449
400 30682 — 400 30694 — 400 30782 — 400
30879 — 400 32627 — 400 33029 — 500 35822
400 37256 — 2000 38157 — 600 38841 — 600
38935 — 500 39900 — 400 40175 — 400 40649
400 41406 — 400 41792 — 400 44801 — 400
45410 — 3000 48170 — 400 48726 — 500 50848
600 52026 — 400 52586 — 400 52810 — 400
52817 — 1000 52953 — 1000 53377 — 600 53644
400 55108 — 2000 55283 — 400 55301 — 2000
55512 — 600 56136 — 400 56956 — 400 58460
2000 58936 — 500 58964 — 500 60241 — 400
61263 — 400 61573 — 400 64239 — 600 64399
600 64898 — 400 65188 — 400 65634 — 400
66987 — 400 67222 — 400 67571 — 400 67741
400 68930 — 1000 69590 — 600 69607 — 1000
74089 — 400 74562 — 600 77057 — 400 78025
1000 78046 — 3000 79068 — 400

Pozostałe wygrane w kole: 1 premia 30000 zł, 1 wygrana 15000, 10 wygr. po 2000, 13 wygranych po 1000, 31 wygr. po 600, 62 wygr. po 500, 148 wygr. po 400, 366 wygr. po 300 i 2569 wygranych po 250 złotych.

—oOo—

Wykaz wygranych stawek obejrzyć można darmo w największej i najszcześliwszej kolekturze

Banku Górniczo-Hutniczego

S. A. Katowice, ul. Św. Jana 16

i w oddziale tegoż banku w Królewskiej Hucie, ulica Wolności 26.

Rozpoczęliśmy już sprzedaż losów do 1 kl. 15-tej Loterii. Wobec olbrzymiego zapotrzebowania losów w naszej najszcześliwszej kolekturze i przewidzianego braku losów, radzimy pośpieszyć się z kupnem.

Główna wygrana Zł. 600.000.

ogólna suma wygranych podwyższona 3 12.160.000 na 16.000.000, cena losów niezmieniona: cały los — 40 zł., pół losu 20 zł., ćwierć losu 10 zł.

W pierwszych dniach ciągnięcia 5-ej klasy, padły u nas następujące większe wygrane:

Dnia 19-go II. — Zł. 10.000 na Nr. 77620, dnia 21-go II. — Zł. 10.000 na Nr. 78182, dnia 22-go II. — Zł. 3.000 na Nr. 55393, 16-go II. — Zł. 2.000 na Nr. 70817, dnia 22-go II. — Zł. 2.000 na Nr. 76126, dnia 19-go II. — Zł. 1.000 1dn. 2 III, zł. 2.000 — na Nr. 70811, zł. 1.000 — na Nr. 21980, dn. 3 III zł. 1.000 — na Nr. 55375, dn. 8. III. padła wygrana Zł. 2.000 na Nr. 53401.

—oOo—

ALBORIL PŁATKI MYDLANE

Stemplarnia

Kompletne urządzenie do fabrykacji stempli kauczukowych, składające się z jednej maszyny na gaz i jednej na okowite, ca 75 gatunków wzorowo utrzymanych czcionek oraz winietek etc. wielką ilość rąbek, jako też wszelkich innych przyborów i materiałów jest na korzystnych warunkach na sprzedaż. Bliższe dane w biurze ogłoszeń „PAR” Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11 pod „Nr. 10.355”.

Bg 386

Lokal biurowy

2 pokoje w centrum miasta, telefon, z ładnym urządzeniem zaraz do sprzedania, lub zamiany na mały samochód osobowy. Zgłoszenia pod „3.500” do adm. Polonji.

Bo 1060

Licytacja przymusowa.

W sobotę, dnia 12-go bm. o godz. 11-tej będę sprzedawał w Wielkich Hajdukach przy ul. Kaliny 85, w podwórzu spedytora Trójcy, następujące maszyny stolarskie:

Bo 1066

1 maszynę fryzarską, 1 dyktarkę, 1 ołtarzową, 1 odrabiarzkę, 1 ołtarzową, 1 aparai do szlifowania, 1 wiertarkę, 1 kowadło, 1 utoch kowalski i różne przybory maszynowe, publicznie najwięcej dającym za gotówkę.

Morawa,

kom sądowy w Król. Hucie.

2 młyny do korzeni

(fabrykat „Emmerich”) z wszelkimi dodatkami oraz automatyczna maszyna do opakowań, do sprzedania. Łaskawe zgłoszenia skrytka pocztowa 70 Katowice.

Bo 1059



Wózki dziecięce

sportowe, spacerowe itd.

sprzedaż się najtaniej

Katowice, plac Miarki 8

I. piętro prawo.

Ceny bardzo przystępne.

Sprzedaż na I. piętrze.

Specjalność:

Ozdabianie budek wyszyciami

i podszewkami. M932

Pianina

kupuje się najkorzystniej z fabryki fortepianów

B. Sommerfeld

Budgoszcz

ul. Sniadeckich 56.

Bo 2777-40x2

UWAGA!



Wiedzieć o tem nikomu nie zaszkodzi. Ze w uszytem w mojej pracowni ubiorze. Długo, swobodnie i gustownie się chodzi. A gdy się ktoś w nim gdziekolwiek pokaże, Naraz wszyscy dowiedzieć się chcą tej tajemnicy.

Kto wykonuje tak pięknie? przy której ulicy. Wiec muszę ogłosić by wszyscy wiedzieli. — Ze uskuteczniłam wszelkie wymogi klientów **A. Kempniński**, mistrz krawiecki Katowice, ul. Lompy 2 II, p. róg ul. Wojewódzkiej

Łódzka Fabryka Masła Roślinnego

Tow. Przemysł. — Handl.

Artur Goldstadt Sp. Akc.

Łódź, ulica Niecała 12

poleca:

„SAGOL”, czyste masło roślinne „CETAGOL”, czysty jadalny tłuszcz roślinny.

Na wystawach Spożywczo-Hygienicznych w Warszawie i Łodzi, wyroby nasze odznaczone zostały złotym i srebrnym medalem Bg. 351

21420 Series 2 No. 1



W przeszło milionach domów ten nowy rodzaj mydła wykonywa pranie co miesiąc: pozostaje tylko płókanie.

DZIEŃ prania staje się krótszy, łatwiejszy i wesejszy. Milion z górą pań ma co miesiąc czystą, białą, świeżo wypraną bieliznę, bez żmudnej pracy tarcia.

Fabrykanci Lux'u wyrabiają nowy rodzaj mydła, dzięki któremu praca w dniu prania jest zmniejszona do połowy, gdyż mydło to pierze samo, pozostawiając Ci tylko płókanie.

Rinso sprzedawane jest w paczkach.

Drobne jego ziarenka rozpuszczają się szybko i zupełnie we wrzącej wodzie i wyzwalają w ten sposób oczyszczającą siłę Rinso.

Białe i obfite mydliny łagodnie i bez uszkodzenia bielizny rozpuszczają brud, tak iż podczas moczenia bielizny brud sam się z łatwością oddziela.

Praca więc polega jedynie na starannym wypłókaniu bielizny. Rinso można używać podczas gotowania i moczenia bielizny. Rinso skracając pracę prania do połowy.

Rinso

Lever Brothers, Limited, Anglia.